

MARIAN DZIADOSZ

ur. Olszanka



Miejsce i czas wydarzeń	Olszanka, PRL
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, magia, uroki, odczynianie uroków, przechodzenie przez dziecko

Przeżegnała się, przeszła, a dziecko poszło spać – odczynianie uroku

No w sąsiedniej wiosce jest brat żonaty, mają dziecko, malutkie, ale jest wesele nie, no to gdzie do mamusi, do mnie przywieź nie. [...] może jeszcze Krzysiek nie chodził, i przyszła sąsiadka, o jaki ten Krzysio ładny. To była sobota, niedziela, poszła do domu, dziecko u nas nieraz było i spało; płacze, [...] wije się z bólu, te są na weselu gdzieś, no to co tu zrobić [...] to był osiemdziesiąty drugi rok [...] To nie miałem samochodu jeszcze wtedy. No i płacze, cóż tu zrobić, mamusia mnie budzi, bo to w nocy było, no się zerwał, no przestraszył się, i tak myślemy i tak. U tatusia mieszka siostra po sąsiedzku, a jest pierwsza była, to zależy, że pierwsze dziecko, no trza ją zawołać, tego Krzysia śmy położyli na progu, do mieszkania jak się wchodzi, tam nie musi być na dworze, na tym progu, tylko z chałupy do chałupy nie, koc się pościeliło, jego się położyło nie, a ciotka przyszła, nie wiem chyba plunęła trzy razy za siebie [...] Przeżegnała się, przeszła raz przez niego do chałupy...Z powrotem chyba trzy razy tak nie, przeszła, przeżegnała się i poszła, dziecko poszło spać.

Data i miejsce nagrania	2013-04-26, Krzczonów
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Małgorzata Maciejewska
Redakcja	Piotr Lasota, Justyna Olik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"